

**Prezydent RP
zwołał Sejm
Ustawodawczy
na zwyczajną sesję
jesienną**

WARSZAWA. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej zarządzeniem z dnia 25 października 1951 r. zwołał Sejm Ustawodawczy na zwyczajną sesję jesienną w dniu 30 października 1951 r. Marszałek Sejmu wyznaczył posiedzenie Sejmu Ustawodawczego na wtorek, dnia 30 października 1951 r. o godz. 10.

WARSZAWA. Dnia 24 bm. odbyło się posiedzenie sejmowej komisji prawniczej i regulaminowej. Obradom przewodniczył wicemarszałek W. Barcikowski. Sprawozdanie o dekretych z dnia 30 czerwca br. o obowiązkach świadczeń w naturze na niektóre cele publiczne, złożył pos. Kaczocha (ZSL). Komisja postanowiła wystąpić do Sejmu z wnioskiem o zatwierdzenie dekretu. Komisja pracy i opieki społecznej pod przewodnictwem pos. Burskiego (PZPR) obradowała nad dekretem: Z dnia 2 sierpnia br. o pracy i szkoleniu młodocianych w zakładach pracy — dekret referował pos. Szczeniak (PZPR) oraz z dnia 2 sierpnia br. o zniesieniu obowiązku ubezpieczenia od wypadków drobnych producentów rolnych i ich rodzin — dekret referował pos. J. Kisiel (ZSL).

Na cześć Wielkiego Października

**Stalownicy huty Stalowa Wola
przodują w realizacji zobowiązań**

Stalownia huty „Stalowa Wola”, która zawsze pierwsza w hucie wykonuje zobowiązania przoduje również w realizacji Czynu Październikowego. Na 210 ton wytopienia stali — podjętych jako zobowiązania wykonano już dotychczas 85 proc. W realizacji zobowiązań przodują brygady piecowe Mikołaja Dziadowicza, Rocha Nudzieli i Józefa Maziarza, wyrabiając ponad 130 proc. normy. Kierownictwo i mistrzowie stalowni, przed rozpoczęciem pracy, dokładnie informują swych pracowników o wielkości dziennego planu.

Na drugim miejscu w realizacji zobowiązań jest odlewnia żeliwa, która zobowiązała się wykonać 12 ton odlewów brązowych, 20 ton odlewów żeliwnych i prace swe wykonała już w 80 proc. Brązownicy odlewni żeliwa Józef Zak, St. Szkołka i Leon Baran osiągnęli 170 proc. normy. Giserzy odlewni żeliwa: Bolesław Nowak osiągnął 190 proc. normy, formierz Roman Młynarczyk i Józef Treła wyrabiają 198 proc. normy. Marcin Ziarno, wyrabiający poprzednio 198 proc. normy, zobowiązał się w Cynie Październikowym podnieść swoją normę o 36 proc. oraz Madurski, który zobowiązał się podnieść normę o 20 proc. — obecnie zobowiązania te poważnie przekraczają. Straż Pożarna zrealizowała swe zobowiązanie w 100 proc., dając 60 dniówek na wydziałach produkcyjnych.

Tow. Depczyński, który wewał wszystkich kowalów huty „Stalowa Wola”, „Batory” i „Baldon” do współzawodniczenia o tytuł najlepszego kowala osiągnął 210 proc. normy. Matrycywnia i dział mechaniczny szkoły nowoprzyjętych pracowników. Dział remontowy kładzie główny nacisk na kształcenie uczniów-praktykantów, tak, aby 50 proc. z nich wykonało plan miesięczny.

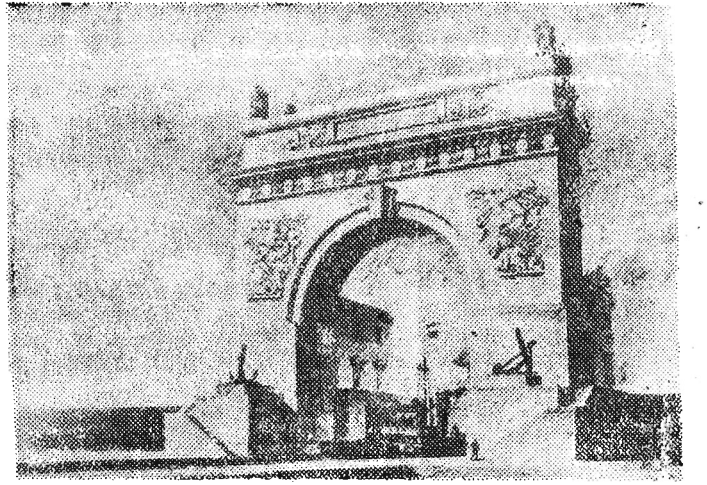
W szeregu podejmujących zobowiązania dla uczczenia 34 rocznicy Rewolucji Październikowej włączyla się młodzież Zbiórczego Zakładu Szkolenia Zawodowego w Stalowej Woli,

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

**Nowiny
Rzeszowskie**

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok III, Nr 281 (745) Rzeszów, piątek 26 października 1951 r. Wyd. A Cena 15 gr.



Na zdjęciu: Sluza Nr. 13 — wrota do kanału WOLGA - DON.

Wzmacniają się siły pokoju

**Komunikat o wykonaniu Państwowego Planu
Rozwoju Gospodarki Narodowej ZSRR
za III kwartał 1951 roku**

MOSKWA. Centralny Urząd Statystyczny przy Radzie Ministrów ZSRR ogłosił komunikat o wykonaniu Państwowego Planu Rozwoju Gospodarki Narodowej ZSRR za III kwartał 1951 roku. Komunikat przytacza następujące dane, obrazujące rozwój przemysłu i rolnictwa oraz wzrost obrotu towarowego w III kwartale br.:

Wykonanie planu produkcji przemysłowej

Kwartalny plan globalnej produkcji przemysłowej wykonany został w 103 procentach. Poszczególne ministerstwa wykonały plan globalnej produkcji

Ministerstwo Hutnictwa	Zelaza	103 proc.
Ministerstwo Hutnictwa	Metali Nieżelaznych	101 proc.
Ministerstwo Przemysłu	Węglowego	100,4 proc.
Ministerstwo Przemysłu	Naftowego	103 proc.
Ministerstwo Elektryczności		102 proc.
Ministerstwo Przemysłu	Chemicznego	103 proc.
Ministerstwo Przemysłu	Elektrotechnicznego	101 proc.
Ministerstwo Przemysłu	Środków Łączności	99,8 proc.
Ministerstwo Budowy	Maszyn Ciężkich	90 proc.
Ministerstwo Przemysłu	Samochodowego i Transportowego	97 proc.
Ministerstwo Budowy	Obrabiarek	99 proc.
Ministerstwo Budowy	Maszyn i Przyrządów	100,5 proc.
Ministerstwo Budowy	Maszyn Budowlanych i Drogowych	108 proc.
Ministerstwo Budowy	Maszyn Transportowych	97 proc.
Ministerstwo Budowy	Maszyn Rolniczych	102 proc.

przemysłowej w sposób następujący: Ministerstwo Hutnictwa — 103 proc. Ministerstwo Hutnictwa — 101 proc. Ministerstwo Przemysłu — 100,4 proc. Ministerstwo Przemysłu — 103 proc. Ministerstwo Elektryczności — 102 proc. Ministerstwo Przemysłu — 103 proc. Ministerstwo Przemysłu — 101 proc. Ministerstwo Przemysłu — 99,8 proc. Ministerstwo Budowy — 90 proc. Ministerstwo Przemysłu — 97 proc. Ministerstwo Budowy — 99 proc. Ministerstwo Budowy — 100,5 proc. Ministerstwo Budowy — 108 proc. Ministerstwo Budowy — 97 proc. Ministerstwo Budowy — 102 proc.

Ministerstwo Przemysłu	Materiałów Budowlanych ZSRR	102 proc.
Ministerstwo Przemysłu	Leśnego ZSRR	90 proc.
Ministerstwo Przemysłu	Papierniczego i Drzewnego	100 proc.
Ministerstwo Przemysłu	Lekkiego ZSRR	103 proc.
Ministerstwo Przemysłu	Rybnego ZSRR	104 proc.
Ministerstwo Przemysłu	Mięsnego i Mleczarskiego ZSRR	102 proc.
Ministerstwo Przemysłu	Spożywczego ZSRR	109 proc.
Ministerstwo Uprawy	Bawełny ZSRR	83 proc.
przedsiębiorstwa przemysłowe		
Ministerstwa Komunikacji		101 proc.
przedsiębiorstwa przemysłowe		
Ministerstwa Ochrony	Zdrowia ZSRR	104 proc.
przedsiębiorstwa przemysłowe		
Ministerstwa Kinematografii ZSRR		107 proc.
Ministerstwa Przemysłu	Miejskowego i Ministerstwa Miejskowego	
Przemysłu Opałowego	Republik Związku	
wych		107 proc.
Spółdzielczość rzemieślnicza		107 proc.
Globalna produkcja przemysłu radzieckiego w III kwartale 1951 roku	wzrosła w porównaniu z III kwartałem 1950 r.	o 15 procent.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Hasła KC WKP(b)

**w XXXIV rocznicę Wielkiej Socjalistycznej
Rewolucji Październikowej**

MOSKWA. Komitet Centralny Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) ogłosił hasła z okazji XXXIV rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Hasła te głoszają: Niech żyje XXXIV rocznica Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej! Bratnie pozdrowienia dla wszystkich narodów, walczących przeciwko agresorom i podlegaczom do nowej wojny, o pokój, demokrację i socjalizm! Bratnie pozdrowienia dla mas pracujących krajów demokracji ludowej, pomyślnie budujących socjalizm! Bratnie pozdrowienia dla wielkiego narodu chińskiego utrwalającego pomyślnie ustrój demokracji ludowej! Niech żyje niezłomna przyjaźń Chińskiej Republiki Ludowej i Związku Radzieckiego — trwała gwarancja pokoju i bezpieczeństwa na Dalekim Wschodzie! Bratnie pozdrowienia dla męznego narodu koreańskiego, prowadzącego bohaterską walkę przeciwko obcym najeźdźcom, o wolność i niezawisłość swej ojczyzny! Pozdrowienia dla demokratycznych sił Niemiec, walczących przeciwko zbrodniczemu planom przekształcenia Niemiec Zachodnich w bazę imperialistycznej agresji w Europie! O jednolite, niezawisłe, demokratyczne, miłujące pokój państwo niemieckie! Pozdrowienia dla sławnych patriotów Jugosławii, którzy prowadzą walkę wyzwolenia z faszystowskim reżimem kłki Tito, o niezależność swej ojczyzny od imperialistów! Braterskie pozdrowienia dla narodów krajów kolonialnych i zależnych, walczących przeciwko imperialistycznym ciemiężcom o wolność i niezawisłość narodową. Niech żyje przyjaźń narodów Anglii, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego w ich walce o pokój na całym świecie! Ludu pracujący wszystkich krajów! Pokój będzie zachowany i utrwalony, jeżeli narody ujmą sprawę zachowania pokoju w swe ręce i będą bronili jej do końca! Rozszerzajcie i utrwalajcie międzynarodowy front zwolenników pokoju! Zwolennicy pokoju na całym świecie! Walczcie o zawarcie Paktu Pokoju między 5 wielkimi mocarstwami! Demaskujcie i udaremniajcie agresywne plany imperialistów amerykańsko-angielskich! Nie pozwólcie podlegaczom wojennym omotać mas ludowych siecią kłamstw, oszukać ich i wciągnąć do nowej wojny światowej! Miłujące pokój narody świata! Nie dopuszczajcie do odrodzenia militarizmu niemieckiego i japońskiego! Walczcie o zapobieżenie wojnie i zapewnienie trwałego pokoju! Niech żyje polityka zagraniczna Związku Radzieckiego — polityka pokoju i bezpieczeństwa, równouprawnienia i przyjaźni narodów!

(Ciąg dalszy na str. 2)

**Chłopi powiatu gorlickiego
w 85 proc. wykonali
roczny plan skupu zboża**

Wiele gromad w naszym województwie w pełni wykonało dostawy zbożowe dla państwa. Do takich gromad należą m. in. Kębów (pow. Mielec), Kupna, Olchowa i Iskroń w pow. przemyskim i Rozalin w pow. tarnobrzelskim. Wykonanie planu skupu zboża i ziemniaków w tych gromadach jest wynikiem dobrej pracy aktywów gromadzkich, którzy potrafili uświadomić masy chłopskie o ich obowiązku wobec państwa i robotników.

Przodującym powiatem w naszym województwie, jeśli chodzi o wykonanie planów skupu zboża, jest powiat gorlicki. Chłopi tego powiatu już w 85 proc. odwieźli do punktów skupu swe nadwyżki zbożowe.

Chłopi gminy Zmigród w powiecie jasielskim przekroczyli plan skupu ziemniaków o 74 proc., w gminie Dębowiec o 17 proc., a gmina Krepna o 3 proc. Podkreślić należy patriotyczną postawę średniaka z Błażowej. Michała Stanka który mimo, że nie kontraktował ziemniaków od wózki do punktu skupu 500 kg kartofli.

Słabo przebiega akcja skupu zboża w gminie Tarnowiec (po-

wiat Jasło). Chłopi tej gminy zaledwie w 25 proc. wykonali plan październikowy. Podziałem tu żył przykład aktywistów gminnych. Na przykład członkowie GRN Bronisław Sanocki, Wincenty Michalski, Michał Bożek i Józef Musiał nie sprzedali dotąd przewidzianej ilości zboża.

Na zebraniach gromadzkich chłopi ostro piętnują bogaczy, którzy ociągają się z wykonaniem swych zobowiązań wobec państwa. W powiecie jarosławskim opornych kulaków piętnowano za niespełnienie obowiązku sprzedaży zboża — przez miejscowe radiowozy. W tym samym powiecie w gromadzie Pelkinie ukarano grzywną tysiąc, złotycha Jana Kuropatwę, który zalega z dostawą 2 ton zboża.

Grzywną 3 tys. zł ukarany został bogacz z Duplecka (pow. Przemysł) Beilo Mirosław za to, że złamał dekret rządowy o planowym skupie.

W Połomiu (pow. Rzeszów) 9-hektarowa bogaczka Wanda Krok nie tylko nie odstawiła zboża, ale nie chciała przyjąć wótrego zawiadomienia od soltysa.

Zjednoczeni w walce o pokój

Przemówienie prezydenta W. Piecka w Pradze

PRAGA. Jak podaje agencja CTK, w pałacu przemysłowym w Pradze odbyła się we środę potężna manifestacja przyjaźni między narodami Czechosłowacji i Niemiec. Republiki Demokratycznej. W manifestacji wzięli również udział prezydent NRD Wilhelm Pieck oraz członkowie delegacji rządowej NRD.

Po zagajeniu zebrania przez sekretarza generalnego Centralnego Komitetu Akcji Frontu Narodowego dr Oldricha Johna, przemówienie wygłosił prezydent Wilhelm Pieck, podkreślając na wstępie, że zaproszenie delegacji NRD do Czechosłowacji przyjęte zostało jako wyraz zaufania Republiki Czechosłowackiej do miłującej pokój Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Niechaj ta wspaniała manifestacja przyjaźni czechosłowacko-niemieckiej — ciągnął dalej prezydent Pieck — przypomni nam raz jeszcze, że o ba nasze narody zawdzięczają swe wyzwolenie zwycięstwu bohaterskiej Armii Radzieckiej nad niemieckim agresorem faszystowskim. Dzień tego zwy-

cięstwa stał się początkiem nowego życia dla narodu niemieckiego.

Samowolne rozczłonkowanie naszej ojczyzny — oświadczył prezydent Pieck — wraz zstające brzemień wydatków, jawne przygotowania do wskrzeszenia armii niemieckiej, wywołują oburzenie wśród najszerszych warstw narodu niemieckiego. Odezwa Izby Ludowej NRD w sprawie zwolnienia narady ogólnoniemieckiej, spoikała się z gorącym poparciem całego narodu niemieckiego.

Cytując słowa Generalissimo Stalina, że utworzenie NRD stało się punktem zwrotnym w dziejach Europy prezydent Pieck oświadczył: NRD stała się silnym magnesem dla wszystkich uczciwych, miłujących pokój, twórczych sił naszego narodu, albowiem jest ona widomym świadectwem, że pokojowa praca oraz szczerze i przyjazne stosunki ze wszystkimi sąsiednimi narodami są jedyną przesłanką dobrobytu narodu niemieckiego. Prezydent Pieck wyraził w zakończeniu życzenie, aby przyjaźnielska wizyta w Pra-

dze delegacji NRD przyczyniła się do umocnienia i rozszerzenia serdecznych stosunków między Republiką Czechosłowacką i Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Po przemówieniu prezydenta Piecka zabrał głos premier Republiki Czechosłowackiej Zapotocky, dziękując prezydentowi i członkom delegacji rządowej NRD za wizytę w Pradze.

Połączna manifestacja mas pracujących Pragi, które zadowolone były swą przyjaźnią i solidarnością z walczącym o utrzymanie pokoju narodem niemieckim, zakończyła się odśpiewaniem przez wszystkich zebranych Międzynarodówki.

Z pobytu delegacji NRD w Czechosłowacji

PRAGA. We środę wieczorem prezydent Republiki Czechosłowackiej Clement Gottwald wydał uroczyste przyjęcie na cześć prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelma Piecka i towarzyszącej mu delegacji rządowej NRD.

Przeciwno aktom bezprawia naruszającym zasadę wolności żeglugi

Nota polska do Szwecji

WARSZAWA. Na notę polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych z dnia 8. października 1951 r. w sprawie incydentu na polskim statku „Wieluń”, szwedzkie Ministerstwo Spraw Zagranicznych udzieliło notą z dnia 17. 10. 1951 r. odpowiedzi z której między innymi wynika, co następuje:

Po powołaniu się na zasady prawa morskiego nota podaje, że policja szwedzka powiadomiona została przez niejaką Demańską, że marynarz z s/s „Wieluń” został zamknięty na pokładzie tego statku, z którego chciał zbiec celem uniknięcia przesładowań ze strony władz polskich. Ponadto celnicy, którzy zrewidowali statek, donieśli policji, że Kulkę zamknięty jest w kajucie i został pobity. Z tego też powodu policja udała się na statek. Badania, które policja przeprowadziła „nie dostarczyły dowodów, które byłyby w sprzeczności z uprzednio wysuniętymi podejrzeniami”.

Po stwierdzeniu, że doniesie-

nia o pobiciu Kulki nie odpowiadały prawdzie, nota podaje, że Kulkę „szepem” tak, aby go nie usłyszeli obecni przy przesłuchaniu przez policję szwedzką członkowie załogi, prosił policjantów o prawo azylu w Szwecji, po czym nota stwierdza, że sposób zachowania się policji szwedzkiej był rzekomo usprawiedliwiony.

W odpowiedzi na powyższą notę szwedzkiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych przesyłało dnia 25. 10. 1951 r. poselstwu szwedzkiemu w Warszawie notę w której m. inn. czytamy:

Naruszenie uprawnień polskiego statku

W nocy swej z dnia 17. 10. 1951 r. szwedzkie Ministerstwo Spraw Zagranicznych zmuszone było potwierdzić, że zarzut o rzekomym pobiciu marynarza Stanisława Kulki był zupełnie gołosłowny. Mimo to nota usiłuje w sposób sztuczny i zupełnie nieprzekonywujący usprawiedliwić bezprawia i brutalną akcję policji szwedzkiej. Z noty szwedzkiej wynika ponadto, że celnicy szwedzcy przybyli na statek wcale nie w wykonywaniu swoich czynności służbowych, ale nadużyli swoich uprawnień, bo pod pozorem przeprowadzenia rewizji celnej poszukiwali Stanisława Kulki. W ten sposób władze szwedzkie naruszyły już wówczas uprawnienia polskiego statku w porcie sztokholmskim.

Szwedzkie Ministerstwo Spraw Zagranicznych, wbrew wszelkiej logice, zamiast samemu przeprowadzić dowód prawdziwości swoich twierdzeń, przetrząsa na dowództwo statku obojętne udowodnienia okoliczności negatywnych, czyli — że jakiś fakt nie miał miejsca. Jest to jedyna w swoim rodzaju metoda — usiłuje bowiem nagłać fakty do podejrzeń. W ten sposób, szwedzkie MSZ dyskwalifikuje całą swoją argumentację zarówno z punktu widzenia logiki jak i prawa.

Niepoważne jest twierdzenie szwedzkiej noty, jakoby Kulkę wobec przedstawicieli policji „szepem” prosił o przeniesienie go na ląd. Jakże bowiem Kulkę mógł złożyć takie oświadczenie, skoro wiadomym jest, że nie zna zupełnie języka szwedzkiego i że w czasie rozmowy między nim a funkcjonariuszami policji szwedzkiej użyć musiano tłumacza?

Przyznając, że na „Wieluń” nie dokonano żadnego nielegalnego aktu, nota szwedzkiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych usiłuje mimo oczywistości usprawiedliwić gwałt i bezprawie policji na statku polskim.

Nota szwedzka stwierdza na samym wstępie, że wkroczenie na obcy statek w porcie uzasadnione może być jedynie naruszeniem prawa lub zakłóceniem porządku w porcie. Ponieważ, jak wynika w sposób oczywisty nawet z twierdzeniem omawianej noty, fakty takie na statku „Wieluń” nie miały miejsca, akcja policji szwedzkiej była bezprawna. Argumentacją załemu noty szwedzkiej potwierdza jedynie słuszność stanowiska rządu polskiego.

Pozbawione podstaw argumenty szwedzkiej noty

W dalszym ciągu noty rząd polski przypomina rządowi szwedzkiemu, o zasadach, które uznawa i respektuje praktyka międzynarodowa. W roku 1928 Instytut Prawa Międzynarodowego w swoim projekcie dotyczącym regulaminu morza przybrzeżnego wyraźnie stwierdził, że tylko zbrodnie i występki, których skutki wykraczają poza

ne nie powinno wykonywać jurysdykcji, chyba w tych wypadkach, w których chodzi o udaremnienie aktów obłożonych na zakończenie porządku publicznego.

Na statku „Wieluń” nie dokonano żadnego naruszenia prawa, kapitan wykonywał tylko normalne przysługujące mu prawa. Dlatego też w świetle tak zasad prawa między-

Incident na statku „Wieluń” zmiorza do zakłócenia dobrosąsiedzkich stosunków polsko-szwedzkich

Rząd polski ze zdziwieniem zapoznał się z tą częścią noty szwedzkiej, która twierdzi, jakoby rząd szwedzki nie był obowiązany do odstąpienia na statek marynarza Kulki — a w szczególności z dziwaną tezą, jakoby zasada odstąpienia na statek zbiegłych marynarzy była sprzeczną z zasadą „ochrony pracowników”. Rząd szwedzki widocznie dopiero niedawno odkrył tę zasadę, gdyż nie zastosował jej, jak wiadomo w wypadku marynarza polskiego Miśkiewicza, o którym wspominała nota polska z dnia 8. października br. W sprawie marynarza Miśkiewicza, niewątpliwie człowieka pracy, rząd szwedzki okazał niezwykłą gorliwość odstawiając na hitlerowski statek, w wyniku czego ten patriota polski dostał się w ręce Gestapo i znalazł się w obozie koncentracyjnym.

Odnosnie usiłowań zakwalifikowania marynarza Kulki jako uchodźcy politycznego rząd polski odrzuca tego rodzaju argument. Konceptja, że Kulkę miał być uchodźcą politycznym narodziła się w umysłach policji szwedzkiej i została Kulce, jak wykazuje protokółary przebieg rozmowy na statku, wyraźnie narzucona. Kulkę nigdy za swoje przekonania nie był przesładowany. W czasie długotrwałego pobytu statku „Wieluń” w Szwecji schodził wielokrotnie na ląd. Czy może władze szwedzkie uważają za argument kwalifikujący go jako uchodźcę politycznego to, że usiłował zbiec ze statku, by uchylić się między innymi od zapłaty długów zaciągniętych u swoich kolegów?

narodowego, jak i praktyki międzynarodowej, akt policji szwedzkiej stanowił jawne i oczywiste pogwałcenie tych norm, które stosowane są między państwami.

Rząd szwedzki, usiłując ominąć istotę problemu, stara się wybielić tych, którzy dokonali aktów gwałtu.

Dlatego też rząd polski nie może przyjąć do wiadomości tych, pozabawionych podstaw, sztucznie skonstruowanych argumentów.

Rząd polski podtrzymuje swoje stanowisko, że władze szwedzkie zachęcają awanturników i zwykłych przestępców kryminalnych do podszywania się pod miano uchodźców politycznych, wypaczając tym samym pojęcie azylu politycznego, który ma tak wzniosłe tradycje historyczne.

Odnosnie poruszonej bez jakiegokolwiek związku z całością omawianego zagadnienia w nocy szwedzkiej sprawy deportacji obywateli polskich, rząd polski odrzuca twierdzenie, jakoby rząd polski odmówił im przyjęcia. Rząd polski stwierdza, że właściwe władze polskie badają każdy wypadek i podejmują decyzję zgodnie z przepisami prawa polskiego.

W świetle tego co zostało powyżej powiedziane, rząd polski ocenił musi incydent na s/s „Wieluń” jako jeden z szeregu zmierzających do zakłócenia przez zainteresowane w tym czynniki, dobrosąsiedzkich stosunków polsko-szwedzkich.

Rząd polski ponawia swój protest wyrażony w nocy z dnia 8. października br. przeciwko aktom bezprawia, naruszającym zasadę wolności żeglugi, zasady prawa międzynarodowego i będącym poważnym naruszeniem praw Polski.

Rząd polski podtrzymuje swoje żądanie surowego ukarania winnych, udzielenia pełnej satysfakcji kapitanowi i załodze statku s/s „Wieluń”, za spókojenia wszystkich powstałych w wyniku zajścia szkód oraz podjęcia wobec marynarza Stanisława Kulki kroków przewidzianych w stosunku do zbiegłych marynarzy.

Hasła KC WKP(b) w XXXIV rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Chwała Armii Radzieckiej i Marynarce Wojennej, stojącym na straży pokoju i bezpieczeństwa naszej ojczyzny! Złotym radzieckim Pogłębiajcie nieustannie swą wiedzę wojenską i polityczną, doskonalcie kunszt bojowy! Umacniajcie potęgę sił zbrojnych Związku Radzieckiego!

Niech żyją radzieccy żołnierze ochrony pogranicza — strzegący czujnie świętych granic naszej socjalistycznej ojczyzny!

Następnie hasła KC WKP(b) wzywają masy pracujące Związku Radzieckiego do szerszego rozwijania socjalistycznego współzawodnictwa o przedterminowe wykonanie planu gospodarczego na rok 1951, do pomnożenia osiągnięć wytwórczych we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej. Hasła wzywają pracowników przemysłu energetycznego, węglowego, naftowego, metalurgicznego oraz przemysłu budowy maszyn, samochodowego, traktorowego i chemicznego do zwiększenia wydajności, zastosowania w produkcji przodujących osiągnięć nauki i techniki radzieckiej, do dostarczenia jak największej ilości energii elektrycznej, węgla, produktów naftowych, metali i maszyn.

Pracownicy przemysłu budowlanego wezwani zostali do przedterminowego uruchamiania nowych zakładów przemysłowych, do przedterminowego oddawania do użytku mieszkań i obiektów społeczno-kulturalnych. Kolejne hasła wzywają pracowników przemysłu lekkiego, spożywczego i rybnego do zwiększenia produkcji towarów przemysłowych, i artykułów spożywczych wysokiej jakości, do rozszerzenia asortymentu towarów masowego spożycia. Pracownicy transportu wezwani zostali do obniżenia kosztów własnych przewozów do przyspieszenia obiegu wagonów i statków, do lepszego obsługiwaniania pasażerów.

Hasła wzywają następnie pracowników rolnictwa radzieckiego do wykorzystania w pełni przodującej techniki, do zakładania i pielęgnacji ochronnych pasów leśnych stosowania nowego systemu nawadniania, do stwarzania mocnej podstawy dla wysochich, trwałych zbiorów.

Hasła Październikowe KC WKP(b) mobilizują do usprawnienia pracy aparatu państwowego, do wzmocnienia dyscypliny.

Działacze kultury, nauki i sztuki wezwani zostali do tworzenia nowych dzieł o wysokim poziomie ideowym, a pracownicy oświatowi — do wychowywania młodzieży w duchu patriotyzmu radzieckiego. Hasła wzywają następnie związków zawodowe do walki o wykonanie planów państwowych, do nieustannej troski o dalsze podniesienie materialnego i kulturalnego poziomu życia robotników i urzędników.

Hasła przekazują braterskie pozdrowienia lenińsko-stalinowskiemu Komsomolowi i całej młodzieży radzieckiej.

Ostatnie hasła KC WKP(b) brzmią:

Niech żyje wielki Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich — twierdza przyjaźni i chwały narodów naszego kraju, niezwykła ostoja pokoju na całym świecie!

Niech żyje wielka partia komunistów — partia Lenina-Stalina — zahartowana w bojach, awangarda narodu radzieckiego, inicjator i organizator naszych zwycięstw!

Pod sztandarem Lenina, pod przewodnictwem Stalina — naprzód do zwycięstwa komunizmu!

Komunikat o wykonaniu Państwowego Planu Rozwoju Gospodarki Narodowej ZSRR za III kwartał 1951 roku

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Wydajność pracy robotników w przemyśle wzrosła w III kwartale 1951 roku w porównaniu z III kwartałem 1950 r. o 9 procent.

Ustalone w Narodowym Planie Gospodarczym zadanie na III kwartał 1951 r. w zakresie zmniejszenia kosztów własnych produkcji przemysłowej zostało wykonane z nadwyżką. Koszta własne produkcji przemysłowej spadły w porównaniu z rokiem ubiegłym o 9 procent.

Roślinictwo

W kolchozach i sowchozach zbiory pomyślnie dobiegają końca. Siew upraw ozimych przeprowadzony został jesienią br. w krótszym terminie oraz na wyższym poziomie agrotechnicznym. Obszar zasiewu zbóż ozimych jest większy niż w roku ubiegłym, przy czym znacznie wzrosła powierzchnia zasiewu pszenicy.

W roku bieżącym uległa dalszemu umocnieniu baza materialno-techniczna rolnictwa oraz wzrósł poziom mechanizacji produkcji w kolchozach i sowchozach. Ośrodki maszynowo-traktorskie w ciągu ubiegłego okresu 1951 r. wykonały w kolchozach o 20 procent więcej robót rolnych aniżeli w tym samym okresie 1950 r. W kolchozach sprzątnięto przy pomocy kombajnów o 32 procent więcej zbóż niż w roku 1950.

Kolchozy i sowchozy osiągnęły dalszy wzrost pogłowia bydła. Pogłowia bydła stanowiącego własność kolchozów wzrosło od 1. października 1950 r. do 1. października 1951 r. w sposób następujący: bydła rogatego — o 13 procent, w tym krów — o 18 procent, pogłowia trzody chlewnej — o 27 procent, owiec i kóz — 7 procent oraz koni — o 9 procent.

Ilość drobiu w kolchozach zwiększyła się o 11 procent. Pogłowia bydła w sowchozach Ministerstwa Sowchozów ZSRR wzrosło w tym samym okresie jak następuje: bydła rogatego — o 15 procent, w tym krów równo — o 15 procent, pogłowia trzody chlewnej — o 16 procent, owiec i kóz — o 8 procent oraz koni — o 15 procent. Ilość drobiu w sowchozach wzrosła o 37 procent.

Wzrost obrotu towarowego

W III kwartale 1951 r. odbywał się dalszy rozwój handlu radzieckiego. Placówki handlu państwowego i spółdzielczego sprzedawały ludności w cenach porównywalnych o 13 procent więcej towarów niż w III kwartale roku 1950. Sprzedaż mięsa wzrosła przy tym o 19 procent, wyrobów masarskich — o 14 procent, przetworów rybnych — o 11 procent, tuszowanych zwierząt i roślinnych — o 12 procent, mleka i nabiału — o 38 procent serów — o 15 procent, cukru — o 33 procent, wyrobów cukierniczych o 23 procent, tkanin bawełnianych — o 22 procent, tkanin jedwabnych o 33 procent, wyrobów dziewiarskich — o 24 procent, wyrobów trykotażowych — o 20 procent, obuwia — o 10 procent, artykułów perfumeryjnych — o 20 procent, mebli — o 49 procent, odbiorników radiowych — o 55 procent, patefonów o 22 procent, maszyn do szycia — o 33 procent, aparatów fotograficznych — o 30 procent, rowerów — 2,3 raza.

W III kwartale 1951 r. w porównaniu z III kwartałem 1950 r. wzrosła również ilość produktów rolnych sprzedanych ludności na rynkach, kolchozowych, przy czym najbardziej wzrosła sprzedaż maki, słoniny, drożdży, jaj, owoców i miodu.

Kraj torujący drogę ludzkości do lepszego jutra

Dzisiaj nas dwa tygodnie zalegają do 34. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Dzień 7 listopada jest świętem nie tylko narodu radzieckiego, ale i krajów demokracji ludowej, budujących podstawy socjalizmu, świętem wielkiego narodu chińskiego, utrzymującego ustroj demokracji ludowej, demokratycznych sił narodu niemieckiego, walczących o pokój i jedność swojej ojczyzny. Dzień ten święcić będą również wszyscy bojownicy o pokój, postęp i wolność w krajach kapitalistycznych.

Opublikowanie hasel Komitetu Centralnego WKP(b) z okazji 34. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, zbiegło się z ogłoszeniem komunikatu Centralnego Urzędu Statystycznego przy Radzie Ministrów ZSRR o wypełnieniu Państwowego Planu Rozwoju Gospodarki Narodowej ZSRR za 3. kwartał 1951 r. Hasła Komitetu Centralnego WKP(b), zwycięski komunikat, świadczący o nieustannym wzroście sił materialnych Kraju Rad, stanowią odzwierciedlenie życia, walki i zwycięstw narodów budujących komunizm.

Pozdrowienia zawarte w hasłach KC WKP(b) obejmują kraj całej ludzkości. Zwrócone są one do mas pracujących kra-

jów demokracji ludowej, do wielkiego narodu chińskiego, do bohaterstwa narodu koreańskiego, do demokratycznych sił Niemiec, do patriotów Jugosławii, do narodów krajów kolonialnych i zależnych.

Jest wśród nich hasło: „Niech żyje przyjaźń narodów Anglii, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego w ich walce o pokój na całym świecie”.

Nie ma narodu, któremu obcy byłaby sprawa walki o pokój. 7 października br. „Prawda” opublikowała odpowiedź towarzysza Stalina na pytania w sprawie broni atomowej.

„Działacze USA nie mogą nie wiedzieć, że Związek Radziecki jest nie tylko przeciwnym stosowaniem broni atomowej, lecz jest również za jej zakazem, za zaprzestaniem jej produkcji. Jak wiadomo, Związek Radziecki kilkakrotnie żądał zakazu broni atomowej, lecz za każdym razem spotykał się z odmową mocarstwa bloku atlantyckiego. Znaczący to, że w wypadku napaści USA na nasz kraj, koła rządzące USA będą stosowały bombę atomową. To właśnie okoliczność zmusiła Związek Radziecki do posiadania broni atomowej, ażeby spotkać agresorów w pełnym uzbrojeniu”.

Słowa stalinowskie utwierdzi-

ły bojowników o pokój na całym świecie w pewności zwycięstwa sprawy pokoju. Toż wszyscy milujący pokój ludzie na świecie, a szczególnie naród polski, przeciwko któremu zwracają się amerykańsko-hitlerowskie przygotowania agresji, z entuzjazmem podejmują hasła głoszące chwałę Armii Radzieckiej i Marynarki Wojennej, stojącej na straży pokoju.

Hasła KC WKP(b) to zwierciadło odbijające potęgę gospodarczą tego mocarstwa, pokoju, mocarstwa torującego drogę ludzkości do lepszego przyszłości. W hasłach wzywających pracowników wszystkich gałęzi gospodarki narodowej do zwiększenia wydajności pracy, obniżenia kosztów produkcji, zastosowania nowych, lepszych metod pracy zwrócić jest treść życia narodu ZSRR.

Wyniki wykonania planu gospodarczego za 3. kwartał roku bieżącego świadczą, że wskazania wielkiej partii Lenina-Stalina są wcielane w życie przez naród ZSRR, i że narody radzieckie zbliżają się do celu ich walki — do komunizmu.

Sukcesy gospodarcze ZSRR w tune są z entuzjazmem przez całą postępową, milującą pokój ludzkość. Sukcesy te bowiem wskazują drogę ludzkości i są wzmocnieniem sił obozu pokoju.

Kierownicy grup hodowców pomagają chłopom w rozwoju hodowli

DONIOSŁĄ rolę w powszechnej kontrakcji i skupie żywności odgrywają kierownicy grup hodowców trzody chlewnej. Są to wyznaczeni spośród samych producentów doświadczeni chłopi-hodowcy, przodownicy kontrakcji, cieszący się zaufaniem sąsiadów, znający dobrze możliwości hodowlane swego terenu. Reprezentują oni interesy producentów trzody, pomagają im w rozwoju hodowli i stanowią ważne ogniwo łączące hodowców z aparatem kontrakcji i skupu gminnych spółdzielni.

Do podstawowych zadań kierowników grup hodowców należy zawieranie umów z chłopami na dostawę tuczników. Jest to niezwykle ważna i odpowiedzialna funkcja. W interesie bowiem chłopów jak i całej naszej gospodarki leży, by jak najwięcej chłopów zawierało takie umowy. Zawieranie umów przez kierowników grup nie może mieć charakteru tylko i wyłącznie „urzędowego”.

Obowiązkiem kierownika jest docierać do każdego bez wyjątku chłopca, szeroko i wyczerpująco zaznajamiać go z korzyściami i udogodnieniami jakie mu będą przysługiwać z tytułu przystąpienia do kontrakcji i wykonania umowy, zachęcać do rozwijania hodowli przez wskazywanie konkretnych możliwości poszczególnych hodowców i jednocześnie wielkiego znaczenia hodowli dla wzrostu naszej siły gospodarczej. Dlatego musi on sam znać doskonale zasady i warunki kontrakcji i umieć je powiązać z ogólnymi zagadnieniami rozwoju wsi polskiej.

Dobrze prowadzący swą pracę uświadamiającą kierownik grupy dociera z prawdą o kontrakcji do każdego sąsiada i tłumaczy mu o korzyściach podpisania umów hodowlanych. Do takich kierowników grup w województwie rzeszowskim należą m. inn.: Józef Huta z Rymonowa, Jan Górka z Zarszyna, Władysław Zięba z Biecza, Piotr Wojtanowski z Rzeplennika Strzyżowskiego, Jan Sagan z Kamienia i Karol Tomaszczyk z Borowej.

Kierownik grupy hodowców po podpisaniu umów czuwa nieustannie nad ich wykonaniem. Sprawdza, czy producent posiada w chlewie prosię lub warchlak, na które podpisuje umowę, dopilnowuje przeprowadzenie szczepienia przeciwko różnicy, składa okresowo sprawozdania

gminnej spółdzielni z ilości zakontraktowanych sztuk oraz czuwa nad przestrzeganiem przez członków swojej grupy terminów dostaw tuczników na punkt skupu.

W ten sposób pojmuje swoje obowiązki jako kierownik grupy ob. Kazimierz Sroka z Wólki Pełkińskiej (pow. Jarosław). Hodowcy w jego gromadzie w bieżącym roku przekroczyli plan kontrakcji o 50 proc., a sam Sroka zakontraktował 7 sztuk, a odstawił już 9.

Będąc doświadczonym hodowcą, kierownik grupy, nie poprzestaje tylko na sprawdzaniu jak przebiega tucz zakontraktowanej trzody, ale nie szczędzi rad i wskazówek dotyczących racjonalnego żywienia i wychowania trzody chlewnej, ściśle współpracuje w tym zakresie z gminnym instruktorem służby rolnej. Chłop musi na każdym kroku odczuwać jego pomoc w pokonywaniu trudności na drodze intensywnego rozwoju hodowli.

Stanisław Kubicki, kierownik grupy hodowców trzody chlewnej z Pantalowic (pow. Przeworsk) dobrze rozumiał swoje obowiązki, toteż wszyscy, którzy podpisali umowy hodowlane w jego gromadzie w terminie odstawił zakontraktowane sztuki. Kubicki chętnie udziela rad i wskazówek swoim sąsiadom.

Kierownik grupy, wspólnie z zarządem koła gromadzkiego ZSCh i sołtysem powinieli zapewnić terminowe dostawy tuczników. Producentom nie posiadającym konia trzeba zorganizować transport w ramach pomocy sąsiedzkiej. Jeżeli zdarzy się, że producent nie może w terminie umownym dostarczyć tucznika, kierownik przypomina mu o obowiązku powiadomienia o tym gminnej spółdzielni z podaniem przyczyn, niedotrzymania umowy, a sam jednocześnie bada dokładnie te przyczyny i pomaga w ich usunięciu.

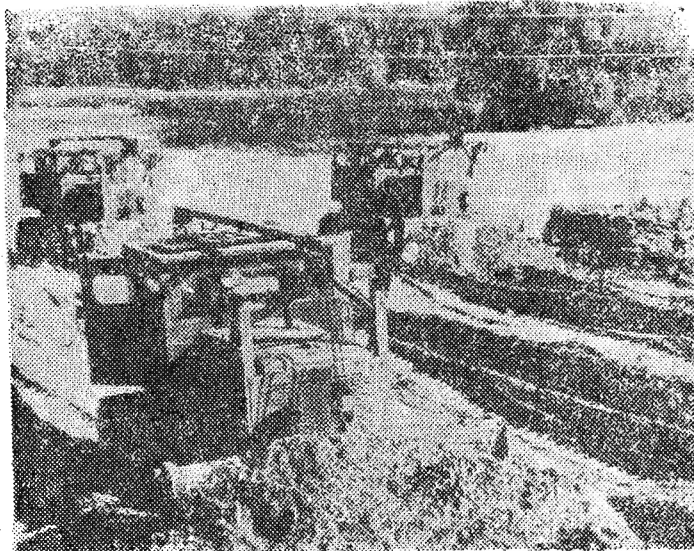
Nieodzowne jest, by kierownik grupy dopilnowywał dotrzymania umowy ze strony gminnej spółdzielni, by przez biurokrację czy kumoterstwo jakiś nieuczciwy pracownik nie usiłował pozbawić poszczególnych hodowców korzyści jakie im przysługują, by załatwiano ich szybko, bez stwarzania powodów do słusznych narzekania. Trzeba usilnie dbać o to, aby rolnik-dostawca otrzymał wszystkie premie i ugły, jakie mu się należą, a więc by mógł wykupić przepisaną ilość węgla, by uzyskał niezwłocznie zawiadomienie o obniżeniu obowiązującej go normy sprzedaży zboża za każdą odstawią ponad minimum dostawy sztuk trzody chlewnej itp.

Kierownik grupy hodowców w Zarzawie (pow. Rzeszów) Stanisław Zamorski za swą rzetelną pracę i starania o hodowców zdobył sobie pełne zaufanie w gromadzie. Każdy hodowca z Zarzawy śpieszy po radę i pomoc do Zamorskiego.

Waga zadań, jakie mają do spełnienia kierownicy grup producentów trzody chlewnej, ich decydująca rola w akcji kontrakcyjnej wymaga od ZSCh poświęceń, wiele uwagi, pracy kierowników i otoczenia ich stałą opieką. Nie może być ani jednej gromady, w której nie byłby wybrany kierownik grupy. Powinni oni być szczególnie instruwani o zadaniach i obowiązkach — terminach zawierania umów i dalszych czynnościach w toku kontrakcji. Kierownikom grup należy zapewnić pomoc zarządu gromadzkiego koła ZSCh a ich słuszne uwagi i wnioski szybko i wnikliwie rozpatrzyć i wykorzystywać dla usprawnienia i polepszenia pracy w terenie.

Praca grup producentów, doboru kierowników spośród ludzi cieszących się zaufaniem gromady i oddanych sprawie ludu pracującego musi być również przedmiotem czujnego zainteresowania naszych organizacji partyjnych na wsi.

Wielkie Budowle Komunizmu



Przed przystąpieniem do pracy przy wielkich budowlach komunizmu trzeba przygotować teren. Na zdjęciu: Buldozery równają ziemię pod budowę.

Osiągnięcia pierwszych dni Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Już pierwsze dni, które upłyły od rozpoczęcia Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej wykazały z jakim entuzjazmem społeczeństwo nasze przystąpiło do uczczenia Miesiąca, organizując cały szereg różnego rodzaju imprez w miastach i na wsi, jak: odczyty, wystawy, stoiska wydawnictw radzieckich, wieczornice, występy zespołów amatorskich Związków Zawodowych ZSCh, filmy, oraz kolportaż czasopism radzieckich i pism TPPR.

Koła fabryczne, gromadzkie i szkolne przeprowadzają ożywioną akcję propagandową, organizując odczyty w zakładach pracy, we wsiach i szkołach na tematy związane z Miesiącem: „Wielki sojusznik i przyjaciel Związek Radziecki”, „Związek Radziecki ostoja pokoju”, „Gigantyczne budowle komunizmu” itd. Dowodem tego, jak dużym powodzeniem cieszą się odczyty TPPR jest liczna frekwencja na nich. Np. w powiecie Krosno, gmina Rymanów, w odczycie wzięło udział ponad 350 osób, w gminie Sieniawa (pow. Jarosław) ponad 700 osób, a w Gorlicach w odczycie uczestniczyło około 2.800 osób. Należy dodać, że odczyty te połączone są z występami zespołów artystycznych. Do 21 bm. wygłoszono 1.286 odczytów, których wysłuchało 84.510 osób. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się odczyty ilustrowane przezroczkami. Np. w Przemysku ustawiono ekran w mieście i każdorazowo wieczorem wyświetla się przezroczka.

Podobnie wieś z uznaniem przyjmuje akcje kin obyczajowych, które wyświetlają wspaniałe filmy radzieckie jak np.: „Cygański tabor”, „Bokserzy”, „Smlali ludzie”, „Historia jednego wynalazku”, „Córka marynarza” itp. Ponadto co tygodnia wysyłane są ekipy łączności fabryk ze wsią, które do tej chwili obsłużyły 42 gromady oraz dwa zespoły „Artosu” z Krakowa, obsługujące zakłady pracy, PGR-y, spółdzielnie produkcyjne i gromady.

Dużym powodzeniem cieszą się fotobalony, obrazujące życie gospodarcze i kulturalne republik ZSRR, które wykorzystano do gablot i wystaw. Staraniem kół TPPR powstało 16 nowych gablot. Z inicjatywy TPPR „Dom Książki” zorganizował stoiska i wystawy książek z najcenniejszymi dziełami literatury radzieckiej, przeprowadzono kolportaż tygodnika „Przyjaźń”, gazety „Wolność” i czasopism radzieckich. Średnio rozprzedanych wyniosło od 300 egz. w powiatach do ponad 1000 w Rzeszowie. Nowych prenumeratorów tygodnika „Przyjaźń” zdobyto 666, „Wolność” — 329 i prasy radzieckiej 244.

W ramach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej powstało 15 nowych kół TPPR i pozyskano 2.647 nowych członków. Młodzież szkolna, zrzeszona w Szkolnych Kołach Przyjaźni ZSRR organizuje kilka miczurinowskich, które powstają dotychczas 85.

Robotnicy, chłopci i inteligencja pracująca poza masowym uczestnictwem w odczytach i imprezach artystycznych starają się indywidualnie pogłębiać swą wiedzę o bratnich narodach ZSRR. Do wódz tego masowy udział w kursach języka rosyjskiego, które są organizowane we wszystkich powiatach woj. rzeszowskiego.

Wspaniałe osiągnięcia nauki radzieckiej wzbudzają coraz większe zainteresowania społeczeństwa. Ucząc się języka rosyjskiego masy pracujące Polskiej Ludowej wszechstronnie poznają bohaterów narody radzieckie, przodującą w świecie kulturę, technikę i naukę radziecką. Ucząc się języka rosyjskiego, ułatwiającego przyswojenie doświadczeń ludzi radzieckich, przyspieszamy budowę fundamentów socjalizmu w Polsce.

W akcji organizacyjnej biorą udział oprócz TPPR Związki Zawodowe, Liga Kobiet i ZMP. Należy dodać, że odczyty te połączone są z występami zespołów artystycznych. Do 21 bm. wygłoszono 1.286 odczytów, których wysłuchało 84.510 osób. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się odczyty ilustrowane przezroczkami. Np. w Przemysku ustawiono ekran w mieście i każdorazowo wieczorem wyświetla się przezroczka.

Podobnie wieś z uznaniem przyjmuje akcje kin obyczajowych, które wyświetlają wspaniałe filmy radzieckie jak np.: „Cygański tabor”, „Bokserzy”, „Smlali ludzie”, „Historia jednego wynalazku”, „Córka marynarza” itp. Ponadto co tygodnia wysyłane są ekipy łączności fabryk ze wsią, które do tej chwili obsłużyły 42 gromady oraz dwa zespoły „Artosu” z Krakowa, obsługujące zakłady pracy, PGR-y, spółdzielnie produkcyjne i gromady.

Na podstawie osiągnięć pierwszych dni można stwierdzić, że Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni spełnia swoje zasadnicze zadanie w naszym województwie. Bawiem braterstwo ze Związkiem Radzieckim weszło w krew ludu polskiego. Każde dziecko polskie wie dzisiaj, że przyjaźń z ZSRR jest — jak powiedział To warzysz Stalin — gwarancją nie zależności nowej demokratycznej Polski, gwarancją jej potęgi i rozkwitu. (6849)

J. Rozborski
koresp. N. Rz.



Stanisław Zamorski jest kierownikiem grupy hodowców trzody chlewnej w Zarzawie i nie szczędzi rad i pomocy swoim sąsiadom — hodowcom, za co zdobył sobie pełne zaufanie gromady

Wielka szkoła wychowania obywatelskiego

Ludowe Wojsko Polskie jest wojskiem nowego typu, wojskiem robotniczo-chłopskim. Sącacyjni „władcy” przedwzrostowego wojska wpałali w żołnierzy nienawist do klasy robotniczej, do Związku Radzieckiego, do wszystkiego co było postępowe i ludzkie.

Żołnierze ludowego wojska wychowywani są w duchu miłości do klasy robotniczej, w duchu płomiennego patriotyzmu i proletariackiego internacjonalizmu, w duchu miłości wszystkich ludzi pragnących pokoju.

Żołnierze naszego wojska wychowują się na pięknych przykładach walk rewolucyjnych naszego narodu, na przykładach naszych bohaterów narodowych takich jak: Wróblewski, Kościuszko, Bem, Waryński, Marchlewski, Dzierżyński, Buczek, Świerczewski i wielu innych, którzy walczyli o wyzwolenie narodu i społeczeństwa.

Żołnierze ludowego wojska szkolą się dzisiaj dla najsłabszego w świecie dziecka — za bezpieczeństwa pokoju. W codziennym trudzie żołnierskim podnoszą oni nieustannie swój poziom wykształcenia bojowego i politycznego, aby zabezpieczyć pokojową pracę naszego narodu w marszu do socjalizmu.

Dzisiaj nasze ludowe wojsko szkoli się na bogatych przykładach bratniej Armii Radzieckiej, która pokazała narodom Europy swój kunszt bojowy w wojnie z hitlerowskim najazdem. Żołnierze nasi usilnie szkolą się umiejętnie stosując doświadczenia żołnierzy radzieckich w swej codziennej pracy wykształceniowej. Dzięki korzystaniu z tych bogatych doświadczeń, żołnierze nasi z każdym dniem coraz lepiej opanowują nowoczesny sprzęt bojowy.

Żołnierze przychodząc do odbycia szaczonej służby wojskowej wzorowo spełniają swój obywatelski obowiązek wobec Ojczyzny.

Wielu zdobywa w wojsku zawód. Oto niektórzy z nich:

Kapral Mieczysław Klej jest synem chłopca. Przed powołaniem do wojska nie miał w ogóle styczności z medycyną. W wojsku zaś ukończył Podoficerską Szkołę Sanitarną. Pobyt w szkole przyczynił się do zdobycia przez niego stopnia kaprala i zawodu sanitariusza. Dzisiaj kor. Klej jest

wzorowym szefem izby chorych w wojsku. Dumny on jest ze swej pracy oraz wdzięczny dowództwu za umożliwienie mu zdobywania wymienionych kwalifikacji.

Kapral Franciszek Pawełski jest synem murarza. W cywilu był zecerem. W wojsku ukończył kurs dekoratorski i za swą

mienną pracę otrzymał awans na kaprala. Obecnie pracuje on jako dekorator. Za wzorową pracę otrzymał od dowództwa wiele pochwał. Oprócz prac dekoratorskich w swojej jednostce, zajmuje się on często urządzaniem dekoracji w Powiatowym Domu Kultury

(Dokończenie na str. 4)

Nasi korespondenci piszą:

Przewodniczący GS w Gawłuszowicach utrudnia akcję jesienną

MAŁO i średniorolni chłopcy w gminie Gawłuszowice (pow. Mielec) nie uchylają się od swych obowiązków wobec państwa. I tak gromada Rożniaty wykonała dotychczas w 92 proc. roczny plan skupu zboża, natomiast Gawłuszowice produkują w kontrakcji trzody chlewnej i spłacie podatku gruntowego. Realizację świadczeń przez chłopów opóźnia jednak postępowanie przewodniczącego z GS w Gawłuszowicach ob. Dropa.

W dniu 29 ub. m. przewodniczący zamiast zainteresować się dostawą zboża z magazynu GS na stację i załadowaniem wagonu poszedł pić. Nic też dziwnego, że 9 ton zboża nie zostało załadowanych, a 200 kg wysypało się z wagonu, bo nie był on odpowiednio zabezpieczony. Przewodniczący uzyskał wódkę od bogacza, któremu wydał zamiłan 300 kg otrąb. Nie pomogła też interwencja ob. Walczaka, który zwrócił się do przewodniczącego z prośbą o zainteresowanie się dostawą zboża. Odpowiedź przewodniczącego była wymowna: „Co mnie to obchodzi!”

Nie kto inny, ale właśnie przewodniczący ponosi również winę za to, że siedmiu chłopów z Chrząstkowa powróciło do domu z ziemiakami, ponieważ na stację w Jaślanach nie przybył nikt z GS, by je odebrać. Rzecz prosta, że takie postępowanie ob. Dropa jest szkodliwym, które nie może być dalej tolerowane. Należy także dodać, że przewodniczący już w sierpniu br. utrudniał akcję skupu zboża. Kiedy gromada Rożniaty zorganizowała manifestacyjną i masową dostawę zboża i 17 furmanek udekorowanych szturmówkami i transparentami przybyło przed magazyn w GS w Gawłuszowicach, patriotyczna postawa chłopów nie znalazła uznania u przewodniczącego GS, który przywitał ich bynajmniej niedwuznacznie: „Po co to?”

Obraz działalności przewodniczącego GS w Gawłuszowicach nie byłby pełny, gdyby nie wspomnieć tu o kumoterkim rozdzieleniu towaru. Ob. przewodniczący osobiście rozdziela towary, chociaż istnieje upoważniony do tej czynności komitet członkowski. Z tego zapewne powodu gromada Krzemienica, której ob. przewodniczący jest mieszkańcem otrzymała 2.100 kg nawozów sztucznych, gdy pozostałych 10 gromad uzyskało tylko 3.000 kg nawozów. Podobnie przewodniczący rozdziela towary na poszczególne filie GS-u.

Takie praktyki przewodniczącego GS-u w Gawłuszowicach są szkodliwym i mają niemały wpływ na przebieg akcji jesiennych. PZGS w Mieście powinien natychmiast usunąć szkodnika z zajmowanego stanowiska.

Fr. Dziłki

Intensywne szkolenie aktywnu związkowego

W czasie tegorocznych wyborów — do władz ogniw związkowych, powołanych zostało wielu ludzi, którym po raz pierwszy w życiu przypadła odpowiedzialna stanowiska.

Ludzie ci, będąc właśnie na tych stanowiskach niejednokrotnie borykają się z poważnymi trudnościami, na jakie napotykają w swej pracy. Dla nich to centralne władze

związkowe poleciły zorganizowanie specjalnego szkolenia. Przy większych zakładach pracy, przy okręgowych i powiatowych radach związków zawodowych organizowane są specjalne kursy, na których słuchacze mogą podwyższyć i uzupełnić swoje kwalifikacje jako aktywni związkowcy. Organizowano także szkolnictwo związkowe stopnia wyższego. Są to szkoły związkowe przy każdej ORZZ.

Wielka szkoła wychowania obywatelskiego

(Dokończenie ze str. 3.)

ZMP-owiec st. strzelec Stanisław Sęk w cywilu był słuszczeniem. W wojsku zdobył zawód rusznikarza. Jest on obecnie przodującym żołnierzem w wyszkoleniu i dobrze wywiązuje się z powierzonej mu pracy.

St. strzelec Władysław Szczepański przyszedł do wojska jako człowiek słaby fizycznie. W wojsku zaś rozwinął się intelektualnie i fizycznie, pogłębił swą wiedzę polityczną i wojskową, ukończył kurs puszkarzy i zdobył zawód puszkarza.

ZMP-owiec st. strzelec Augustyn Swider do wojska przyszedł jako elektryk. W wojsku zdobył zawód telefonisty. Dzisiaj dumny on jest ze swych osiągnięć w wyszkoleniu. Ostatnio na końcowych egzaminach wyszkoleniowych letniego okresu szkolenia, otrzymał bardzo dobre wyniki. Dowództwo biorąc pod uwagę jego osiągnięcia nadało mu odznakę „Wzorowy łącznościowiec”. Kpr. Feliks Superson przed wojskiem ukończył zaledwie trzy klasy szkoły podstawowej. W

wojsku uzupełnił swoje wykształcenie podczas pobytu w Podolerskiej Szkole Kierowców Samochodowych. Dzięki usilnej pracy nad sobą i ojcowskiej pomocy przelożonych ukończył tę szkołę z wynikiem dobrym, uzyskując awans na kaprala oraz zawód kierowcy samochodowego.

Takich przykładów można by przytaczać wiele. Takich żołnierzy, którzy dzięki służbie w Ludowym Wojsku Polskim zdobyli różne zawody są nie setki lecz tysiące. Wojsko stało się dla nich szkołą życia, hartu i pracy. W wojsku nauczyli się rzemiosła wojskowego, poznali i opanowali nowoczesny sprzęt bojowy oraz nauczyli się nim po mistrzowsku władać. Zdobyli wiedzę polityczną i stali się pełnowartościowymi obrońcami naszej Ludowej Ojczyzny.

Nasze Ludowe Wojsko Polskie jest nie tylko kuźnią wiedzy politycznej i wojskowej, jest ono zarazem kuźnią kadry dla Polski Ludowej, jest ono wielką szkołą wychowania obywatelskiego.

B-ski

Pogłębiamy przyjaźń z narodem radzieckim

W świetlicy Kolejowych Zakładów Gastronomicznych w Rzeszowie, odbyła się wieczornica poświęcona przyjaźni polsko-radzieckiej. Wieczór ten zgromadził prawie wszystkich pracowników. Ob. Karol Białaszek uświetnił etapy rozwoju władzy radzieckiej od Wielkiej Rewolucji Październikowej, aż do zwycięskiego zakończenia wojny z niemieckim faszyzmem, podkreślając wielką i niezapomnianą pracę genialnego człowieka rewolucji Włodzimierza LENINA i jego wiernego ucznia Józefa STALINA.

Z kolei delegatka Ligi Kobiet ob. Maria Miller wygłosiła przemówienie o przyjaźni narodu polskiego dla Związku Radzieckiego, naszego wiernego przyjaciela i sojusznika.

W części artystycznej odbyły się deklamacje, które wygłosili pracownicy KZG.

Wieczornica zorganizowana staraniem Ligi Kobiet w Miesiącu Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, była niezwykle miłym przeżyciem dla zebranych uczestników. (6857).

Przodujący chłopcy jadą na wycieczkę

Przodujący chłopcy województwa rzeszowskiego wyjadą w dniu 29 bm. na wycieczkę krajoznawczą, zorganizowaną przez Zarząd Wojewódzki Związku Samopomocy Chłopskiej. Przodownicy wędrują kolejno Zakopane, Poronin, Kraków i Nową Hutę.

Koszty wycieczki wynoszą 75 zł, z czego 35 zł uiszcza sam uczestnik, resztę pokrywa Wojewódzki Zarząd ZSCH. Wycieczka będzie trwać 3 dni.

98.

Spekulant — to wróg ludu pracującego

Tu i ów gdzie grasują jeszcze różnego rodzaju sabotażysty i darczojadzi, którzy poprzez swe szachrajskie machinacje usiłują wzbogacić swą kieszeń kosztem ludzi uczciwie pracujących.

Komisje do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym, ujawniają w dalszym ciągu szkodników, a szczególnie spekulantów mięsnych.

Ostatnio Delegatura Komisji Specjalnej w Rzeszowie wykryła i ukarała licznych spekulantów.

Henryk SZYBIAK z gromady Drohobyzka (pow. Przemyski) został ukarany 24 miesięcznym obozem pracy. Szybiak nie chciał uczciwie pracować, lecz wynalazł sobie inne „źródło utrzymania” — nielegalny ubój. Pieniądze uzyskane tą drogą przepijał i przegrywał w karty. Został on skazany na 24 miesięce obozu pracy.

Inny spekulant Jan URBAN z Kańczugi już był trzykrotnie karany za nielegalny ubój. W dniu 15 września br. został znów przychwycony na

boju 2 cieląt, za co powędrował do obozu pracy, jako szkodnik gospodarzy.

Posterunek MO od dłuższego czasu obserwował innego spekulanta — Jana GRZYWNĘ z Grodziska. Grzywna już w czasie okupacji nawiążył do lekkiej „roboty” — tajnego uboju, który w dalszym ciągu uprawiał nawet po wyzwoleniu.

Dopiero dłuższa obserwacja, a w końcu rewizja ujawniły jego całą działalność. Znalaziono ukryte zapasy mięsa, które Grzywna przetrzymywał w słomie oraz w komórcie w brudnym cebrzyku. Mięso to sprzedawał on po wygórowanych cenach. Chociaż Grzywna posiada ziemię, uczynił sobie z nielegalnego uboju pokazane dodatkowe źródło dochodów. Pieniądze uzyskane tą drogą przepijał i przegrywał w karty. Został on skazany na 24 miesięce obozu pracy.

Inny spekulant Jan URBAN z Kańczugi już był trzykrotnie karany za nielegalny ubój. W dniu 15 września br. został znów przychwycony na

łajnym uboju jałowki, a ponadto rewizja ujawniła 150 kg mięsa. Urban został skazany na 24 miesięce obozu pracy.

Podobny proceder uprawiał Jan SZCZYGIEL ze wsi Nagawczyna (pow. Dębica). Szczygiel dokonał uboju cielęcia, zakupionego nielegalnie i mięso z niego rozsprzedał po wygórowanej cenie. W dniu 8 sierpnia br. organa MO wykryły u niego schowaną skórę cielęcą oraz zapasy mięsa. Swoje czyny odpokutuje on w obozie pracy przez 12 miesięcy. Przet.

PAZDZIERNIK

26

Piątek

RZESZÓW
Dziur nocny: Apteka Społeczna nr 2, ul. Grunwaldzka 3.
Pogotowie Ratunkowe: ul. Grodziska 6, tel. 10 00
Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 8, tel. 08

JAROSŁAW
Pogotowie Ratunkowe: ul. Poniatowskiego 29, tel. 9.

PRZEWORSK
Pogotowie Ratunkowe: ul. Kolejowa 150, tel. 90.

KINA

RZESZÓW — Apollo: Wielki obywatel (s. II) godz. 18. i 20)

RZESZÓW — Zachęta: Młoda Gwardia (s. I) godz. 17.30 i 19.30

JAROSŁAW — Gdynia: Wielka siła

PRZEWORSK — Bałtyk: Biały kiel LEZAJSK — Radoc: Miasto nieujarzmione

DEBICA — Uciecha: Musorgski

LUBACZÓW — Melodia: Zwycięskie skrzydła

LANGUT — Znicz: Postrach mórz

NISKO — San: Błysk przed świtem

MIELEC — Bajka: Na odsiecz Casyana

BRZOZÓW — Robotnik: Córki Chle

ROZWADOW — Polonia: Wolga, Wolga

Tribuna czytelników

Nie lekceważać przewozu odpadków użytkowych

Państwowa Wojewódzka Zbiornica Odpadków Użytkowych — Podzbiornica w Jarosławiu, która stara się m. in. o dostarczenie przemysłowym przedsiębiorstwom jak największej ilości makulatury napotyka na trudności transportowe.

Podzbiornica Jarosław zakupiła większą ilość makulatury, którą powinna wysłać do zakładów papierniczych. Z obowiązku tego wywiązać się nie może z powodu odmowy załadunku przez kierownictwo stacji PKS. Mimo kilkakrotnych interwencji kierownictwa PKS kategorycznie odmawia przewozu ze zbiornicy i załadunku makulatury do wagonu. Stanowisko kierownictwa PKS w Jarosławiu wydaje się być niesłuszne. Makulaturę trzeba przewieźć i załadować. (3429)

ECHA NASZEJ KRYTYKI

Wydział Zdrowia przy Prezydium WRN w Rzeszowie w wyniku przeprowadzonej kontroli sanitarnej brzegów Wisłoka zlikwidował zaniedbania higieniczne. Śmieciostan zostało uprzątnięte, plac obok przystani kajakowej dezynfekowany.

Rzeszowska Spółdzielnia Spożywców zwołała z pracy ekspedientkę sklepu nr 57 z powodu kumoterskiej sprzedaży niektórych artykułów oraz zaniedbywania się w pracy.

Prezydium PRN w Dębicy anulowało nakazy karne dla rolników, którzy nie wzięli udziału w przegadzie pól ziemniaczanych w grom. Puszków. Dochodzenia wykazały bowiem, że chłopcy ci nie byli uprzednio zawiadomieni o tym, iż odbędzie się instrycja przeciwnoskowa.

Prezydium MRN w Jarosławiu przydzieliło mieszkania ob. Annie Kol.

Ministerstwo Przemysłu Rolnego i Spożywczego w związku z naszą notatką z dnia 13. X. br. wydało zarządzenie, by w sprawie zaniedbanego i skwaśniałego piwa — winnych zaniedbań pociągnąć do surowej odpowiedzialności służbowej.

Komunalne Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Rzeszowie wyjaśnia, że wstrzymanie wypłaty ob. Czapikowski wyrównania poborów za marzec br. nastąpiło wskutek niedopatrzania kierownika budowy. Kierownik ten otrzymał nagana, a zaөгłość ob. Czapikowski została już wypłacona.

Film Polski (Okręgowy Zarząd Kin w Rzeszowie) zmienił aparaty kinową w Stalowej Wol. dzięki czemu usterki w wyświetlaniu filmów zostały usunięte.

Dyrekcja Okręgowa Szkolenia Zawodowego w Rzeszowie zapewniała młodzieży dojeżdżającej do szkół w Jarosławiu korzystanie z nauki w godzinach porannych.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie spowodowała zwrot niesłusznie potrąconej kwoty ob. Semikowi za nie pobraną pelerynę.

Referat Załadunku przy Prezydium MRN w Rzeszowie zapewnił pracę sypialną ob. Marli Rybce z Blazowa.

W województwie rzeszowskim sprawa szkoły związkowej napotyka na poważne trudności, ze względu na ciężkie warunki lokalowe. Szkoły takiej w Rzeszowie utworzyć nie można. Czynnione są w chwili obecnej starania, by szkołę utworzyć w którymś z większych miast naszego województwa. Postawiono więc projekt, by szkołę związkową założyć w Przemysku, gdzie znalazłby się odpowiedni lokal.

Mimo trudności lokalowych i mimo braku specjalnego ośrodka — przeprowadzono szkolenie związkowców.

Przed kilku miesiącami, w okresie letnim zorganizowany został przez ORZZ kurs dla instruktorów socjalno-ubezpieczeniowych. W obecnej chwili w województwie zakończono 92 kursy szkolenia związkowego pracowników według przynależności branżowej. Zbliża się także zakończenie 2 kursów — handlowców i budowlanych. Technika rozkładu zajęć przedstawia się w ten sposób, że wykłady prowadzone są po zakończeniu pracy, 2-3 razy w tygodniu.

Przed kilkunastu dniami rozpoczęto przygotowania do rozpoczęcia nowego etapu szkolenia związkowego. Obecnie szkolici się będzie społeczność grupowych inspektorów pracy, przewodniczących komisji ochrony pracy i jej członków. Każda PRZZ uzgadnia z Okręgową Radą Związków Zawodowych plany kursów, które prowadzone będą według jednorodności branżowej; pracownicy, którzy nie mają własnych kursów branżowych szkolici się będą na kursach międzybranżowych, prowadzonych przez powiatowe rady związków zawodowych i powiatowe domy kultury. Niebawem rozpocznie się także masowe szkolenie pracowników kulturalno-owsiatowych.

Oczywiście — informuje nas instruktorka szkoleniowa rzeszowskiej ORZZ, ob. Lichnowa — przed wyróżniającymi się słuchaczami szkół związkowych i czołowym aktywnym związkowym stoi otwarta droga do Centralnej Szkoły Związkowej. (h)

Nedzielny program imprez sportowych

Przemysł - Rzeszów w piłce nożnej

W nadchodzącą niedzielę, 23 października rozegrane zostanie w Przemysku piłkarskie spotkanie między reprezentacjami Przemysła i Rzeszowa.

W skład reprezentacji Rzeszowa wchodzi następujący za wodnicy: ze STALI — Labiński, Bukala, Niedzielski, Gąsior, Kędra, Patrosz, ze SPÓJNI — Zwoliński, Brudek, Błaly, Majcher, Łoza, z GWARDII — Rejewski, Gluchowski, Jurkiewicz, Wójcik.

Wyciągi żużlowe w Rzeszowie

Sekcja motorowa rzeszowskiej STALI organizuje w niedzielę, dnia 28 października na stadionie Ogniw wyciągi

Sport • Sport • Sport • Sport

28 października — trzeci etap Marszów Jesiennych

W dniu 14 października odbyły się w całym kraju Marsze „Szlakami Zwycięstw”. Młodzież oraz dorośli miast i wsi marszerowali trasami zwięskiego pochodu Wojska Polskiego, które u boku polnej Armii Radzieckiej wyzwalało naszą Ojczyznę z jarzma hitlerowskiego faszyzmu.

Liczny udział, wspaniała postawa marszerujących były dowodem rozwoju kultury fizycznej i wzrostu sił obronnych Polski Ludowej.

Normy na odznakę „Sprawny do Pracy i Obrony” uzyskali

skala olbrzymia większość uczestników. W pierwszym dniu Marszów Jesiennych na punktach startowych w całej Polsce stanęło około 500 tys. uczestników. Ale o akcji tej nie zapomnieli zreszenia i kluby, koła, czy ludowe zespoły sportowe. W całym kraju akcja trwa dalej. W ciągu ostatnich 2 tygodni odbywały się w dalszym ciągu marsze, organizowane przez poszczególne koła, kluby. W ciągu ubiegłego tygodnia, oraz w dniu 21 października, który był drugim etapem marszów, na starcie stanęły nowe zastępy młodzieży szkolnej i członków zrzeszeń sportowych.

Akcja Marszów Jesiennych będzie trwała nieprzerwanie do końca bieżącego miesiąca.

W dniu 28 października staną do Marszów Jesiennych, jako do 3-go etapu, pozostali, którzy nie brali udziału w poprzednich.

W nadchodzącą niedzielę marsze organizowane będą przez zreszenia. W woj. rzeszowskim start rozpoczyna się we wszystkich miastach i wsiach punktualnie o godzinie 10-tej.

Wyciąg kolarski na 50 km

Sekcja kolarska rzeszowskiego Ogniw organizuje w dniu 28 bm. wyciąg kolarski na dystansie 50 km. Będzie to wyciąg o uzyskanie II i III klasy.

Start wyciągu nastąpi na ulicy Lwowskiej. Początek wyciągu o godzinie 10,30.

Ogniwo Ib Kraków Ogniw Rzeszów

W dniu 28 października rozegrany zostanie towarzyski mecz piłkarski między II ligowym zespołem krakowskiego Ogniw a miejscowym zespołem Ogniw. Mecz rozegrany zostanie na stadionie Gwardii. Początek meczu — 14,30.

Nowiny Rzeszowskie

Wydaje RSW „Prasa” Ned. Rzeszów ul. Galczyńskiego 7 — Tel. Ned. Naczelny 10 75, sekret odpow. 16-00, dział gosp. i kult. — 16-00, dział partyjny i rolny — 13-50, dział korespondentów — 13-50, red. nocna — 10 17 (18-30). Ozn. Izal RSW „Prasa” (12) ogłoszeń Plac Stalina 19 (p. 18-58 PPK, Ruch — 18-80, Bud. Sz. czelny przyjmuje od godz. 12-15. Sekretarz odpow. od godz. 11-15. Oddziały: „Nowiny Przemyskie Przemysł — Plac na Bramie I, tel. 350, „Nowiny Podkarpackie Krosno ul. Nowotki 6 tel. 220. Pren. skład, 2,20 zł. poczt. 0,50 zł. koms 15 ar. kwart 13,50 zł. półrocz, 27 zł. roczna 54 zł. Pren. przysyła PPK Ruch, konto PKO Nowiny Rzeszowskie, Nr IX 13789. Druk Rzeaa Zakłady Graficzne